

Polski Związek Jeździecki w Warszawie

Tadeusz Machalski



Grupa oficerów podczas święta pułkowego 15-go Puł. Uł.

Skoro tylko ustały działania wojenne a życie powróciło do normalnego trybu, zaniedbany w czasie zmagania wojennych sport zaczął budzić się do nowego życia. Świetne zwycięstwa naszych jeźdźców zagranicą zwróciły uwagę wszystkich na ten najszlachetniejszy ze wszystkich sportów, napajając nas słuszną dumą, gdyż nie tylko, że właśnie w tego rodzaju zawodach konnych wykazaliśmy najlepsze rezultaty ze wszystkich gałęzi sportu uprawianych w kraju, ale bijąc licznych współzawodników zagranicznych i zdobywając kilka „puharów narodów” staliśmy się groźnymi konkurentami na torach Olimpijskich, szeroko roznosząc sławę polskiego jeździectwa.

Nic dziwnego, że w Polsce, jak długa i szeroka, powstały liczne towarzystwa zajmujące się sportem konnym. Wyteżona i pełna zapału ich praca dała też obfity plon. Dziś cała Polska jest pokryta gęstą siecią towarzystw uprawiających sport konny w różnych jego odmianach. Coraz liczniejsze powstają tory konkursowe, coraz częstsze zawody, coraz liczniejszy udział zawodników. Korzystne te i pocieszające objawy miały jednak i swoje ujemne strony. Niektóre towarzystwa poczęły sięgać swoimi wpływami w sferę interesów sąsiednich towarzystw przeszkadzając im w ich pracy; nieuzgodnione pomiędzy sobą terminy zawodów utrudniały licznym zawodnikom udział w konkursach, a co najgorsze przeróżne warunki zawodów i sposoby oceny wyników uniemożliwiały wprost jakiegokolwiek porównanie wartości poszczególnych zawodów, klasyfikację koni i wybór najlepszych jeźdźców. Przeprowadzenie racjonalnego handicapu było wykluczone jak również sprawiedliwe wyeliminowanie najlepszych jeźdźców do ekipy reprezentacyjnej.

W pełnym zrozumieniu konieczności zaradzenia temu Stanowi rzeczy na wielkim zjeździe towarzystw sportowych z całej Polski w dniu 18 lutego 1928 r. 17 towarzystw uprawiających sporty konne zrzeszyło się razem tworząc: „Polski Związek Jeździecki” „Fédération National Polonaise des Sports Equestres”.

Do składu Związku weszli jako członkowie: „Tow. Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce”, „Polo-Klub”, „Małopolskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Wielkopolskie Tow. Wyścigów Konnych”, „Wielkopolski Klub Jazdy Konnej”, „Wileńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Pomorskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, Grudziądz, „Krakowski Klub Miłośników Jazdy Konnej”, „Lubelskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Przemyski Klub Jazdy Konnej”, „Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Radomskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Wschodnio-Kresowy Klub Jazdy” Baranowdcze, „Wołyńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni”, „Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie” Włocławek, „Tow. Zawodów Konnych Ziemi Kieleckiej”, „Koło Sportowo-Hodowlane” Grajewo, „Sport Konny” ofic. art. konnej.

Po obszernej dyskusji, omówieniu i zatwierdzeniu statutu towarzystwa przystąpiono do wyboru władz towarzystwa. Wybrano jako Prezesa „Płk. szt. gen. Zbigniewa Brochwicz - Lewińskiego, jako Wiceprezesów: Dyr. Fryderyka Jurjewicza i Gen. Stanisława Sochaczewskiego, jako Skarbnika: mec. Tadeusza Michalskiego, jako Sekretarza: Ppłk. szt. gen. Tadeusza Machulskiego, jako członków Zarządu: ppłk. szt. gen. Władysława Andersa, hr. Józefa Brezę, p. Jerzego Cichomskiego, płk. Leona Dunm - Wolskiego, rtm. Leona Kona, gen. Lame-zan - Salins, płk. Stanisława Skotnickiego.

Po dokonaniu wyboru wśród uroczystego nastroju wszystkich zebranych Mec. Michalski i Gen. Sochaczewski w gorących i podniosłych słowach podkreślili doniosłe znaczenie tej chwili dla normalnego rozwoju sportu konnego w Polsce i związanej z tem ściśle tężyzny naszej świetnej kawalerji.

Do głównych celów Polskiego Związku Jeździeckiego należeć będzie:

- uzgodnienie działalności wszystkich towarzystw uprawiających sport konny w jego przeróżnych formach, za wyjątkiem wyścigów konnych ujętych ustawą o wyścigach konnych i przepisach wyścigowych,
- ujednostajnienie propozycji klasyfikacji i warunków zawodów,
- reprezentacja polskiego jeździectwa zagranicą.

Jest rzeczą jasną, że tak szeroko zakrojony plan działania nie można zrealizować w kilku tygodniach ani w kilku miesiącach. Wprowadzenie w życie tych postulatów wymagać będzie pewnego czasu. Rozumiejąc to w całej pełni zarząd towarzystwa nie przystąpił do żadnych gwałtownych reform, które mogłyby z łatwością zatamować normalny przebieg tegorocznych zawodów. Wszelkie nowe rozporządzenia zostaną tylko stopniowo wprowadzone w czyn, ale za to też z całą stanowczością.

W pierwszej linii zarząd postanowił przystąpić do ujednostajnienia warunków zawodów i metod oceniania zawodników. W tym celu biorąc tegoroczne propozycje „Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce” jako punkt wyjścia, Zarząd zwrócił się do wszystkich swych członków, by pilnie śledzili przebieg tegorocznych zawodów porównując je z zawodami warszawskimi i by przedstawili zarządowi wszystkie swoje uwagi, tak dodatnie jak i ujemne z odpowiednimi wnioskami na przyszłość.

Na podstawie tych uwag Zarząd przystąpi do opracowania nowych propozycji, które wydane z końcem bieżącego roku obowiązywać będą w roku 1929 wszystkie towarzystwa uprawiające sport konny w Polsce.

Do następnych prac zarządu należeć będzie uzgodnienie terminów zawodów, sfery działań każdego towarzystwa, uzgodnienie statutów, prowadzenie ewidencji wygranych sum pieniężnych i t. d.

Równocześnie z swoją działalnością w kraju zarząd przystąpił również i do swojej działalności na zewnątrz na terenie międzynarodowym. W tym celu zarząd Związku zwrócił się do Międzynarodowego Związku Jeździeckiego w Paryżu z prośbą o przyjęcie Polskiego Związku Jeździeckiego w poczet członków rzeczywistych. W związku z powyższym zarząd wyznaczył płk. szt. gen. Brochwicz-Lewińskiego jako przedstawiciela Polskiego Związku Jeździeckiego w czasie IX Olimpiady w Amsterdamie oraz płk. szt. gen. Andersa jako członka Jury i zwrócił się do ks. Kazimierza Lubomirskiego by zechciał przyjąć na siebie przedstawicielstwo Polskiego Związku Jeździeckiego na dorocznych kongresach w Paryżu. W tym roku z powodu złego stanu zdrowia ks. Lubomirskiego, udział w kongresie wziął w jego zastępstwie płk. szt. gen. Kleeberg, polski attache wojskowy w Paryżu oraz rtm. Kon.

Tak w kraju, jak i zagranicą zarząd związku może wszystkie swoje zamierzenia tylko stopniowo realizować. Z tych też względów nie jest w stanie już dziś dać dokładnego obrazu całokształtu tegorocznych zamierzeń sportowych zagranicą, nie mniej jednak można już obecnie powiedzieć, że odpowiadając na liczne zaproszenia drużyna polska wzięła udział w roku 1928 w następujących zawodach :

We Francji (Nicea) w dniach od 17 do 29 kwietnia tudzież wyjeżdża do Holandii (Amsterdam) w dniach od 9 sierpnia do 15 sierpnia w czasie IX. Olimpiady, natomiast w następujących bezpośrednio po Olimpiadzie międzynarodowych zawodach konnych w Hilversum, Hadze i Rotterdamie (Holandia) udział naszych jeźdźców nie jest przewidziany. W Belgii odbyły się międzynarodowe zawody konne w Brukseli w dniach 10, 12, 15, 16 i 17 maja. W Belgii nasz sport jeździecki nie był dotąd reprezentowany. W roku bieżącym po raz pierwszy nastąpił wyjazd niewielkiego naszego zespołu jeździeckiego.

W Anglii, gdzie w Londynie w czasie od 21 do 30-go czerwca odbędą się Międzynarodowe Konkursy HIPPICZNE, wyjazd naszych jeźdźców jest bardzo możliwy z chwilą, gdy pewne trudności natury formalnej zostaną usunięte.

W końcu po zakończeniu międzynarodowych zawodów konnych u nas w kraju we wrześniu, projektowany jest wyjazd naszej drużyny do Ameryki na zawody konne w Nowym Yorku w listopadzie.